

Sygn. akt III U 1376/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ostrołęce Wydział III

w składzie:

Przewodnicząca: SSO Bożena Bielska

Protokolant: sekr. sądowy Ewelina Asztemborska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 stycznia 2014r. w O.

sprawy z odwołania Okręgowej Izby Radców Prawnych w O.

przy udziale ubezpieczonego W. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o ustalenie niepodlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia

na skutek odwołania Okręgowej Izby Radców Prawnych w O.

przy udziale ubezpieczonego W. K. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w O.

z dnia 28 marca 2013 r. **nr** (...)

orzeka:

1. zmienia częściowo zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustala iż W. K. (1) jako osoba wykonującą pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Okręgowej Izby Radców Prawnych w O., zawartej w dniu 01 września 2001 roku, nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresie od 01 września 2001 roku do 30 września 2001 roku,
2. w pozostałym zakresie odwołanie oddala.

Sygn. akt III U 1376/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 marca 2013r. Nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. stwierdził, że W. K. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek Okręgowej Izby Radców Prawnych podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresie od 01.09.2001r. do 30.09.2001r. i od 19.09.2011r. do 26.09.2011r.

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła Okręgowa Izba Radców Prawnych w O., wnosząc o jej zmianę i orzeczenie, że W. K. (1) nie podlegał wskazanym ubezpieczeniom, a tym samym o stwierdzenie, że w zaskarżonej decyzji podstawa wymiaru składek została błędnie ustalona. W uzasadnieniu odwołująca podniosła, że W. K. (1) jest sędzią sądu powszechnego, a status sędziego reguluje ustawa - Prawo o ustroju sądów powszechnych. Powyższe oznacza,

że stosunek służbowy sędziego jest realizacją konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, obejmującą ochroną ryzyko ubezpieczeniowe tj. wiek, niezdolność do pracy, wypadek przy pracy, czy świadczenia pieniężne dla członków rodziny na wypadek śmierci. Nie ma zatem podstaw do dodatkowego obejmowania sędziego obowiązkiem podlegania ubezpieczeniu społecznemu z tytułu umów zlecenia. W uzasadnieniu odwołania (...) w O. szeroko opisała cechy konstytutywne umowy o dzieło i umowy zlecenia, i podkreśliła, iż w jej ocenie sporna umowa jest faktycznie umową o dzieło. Stwierdziła, że jest to umowa rezultatu, a nie starannego działania. Przyjmujący zamówienie (w przypadku umowy o dzieło) wybierany jest z uwagi na jego cechy podmiotowe, to jest odpowiedni zawód, specyficzne umiejętności, czy też predyspozycje. (...) podniosła, iż umowy dotyczące przeprowadzenia zajęć praktycznych z zakresu działania sądownictwa zawierane są na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy Prezesem Krajowej Rady Radców Prawnych a Dyrektorem Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury w sprawie odbywania przez aplikantów radcowskich szkolenia z zakresu działania sądownictwa powszechnego i prokuratury. Odwołująca (...) w O. wskazała też, że nazwa umowy nie przesądza o jej rodzaju. Jeśli bowiem nazwa nie odpowiada istocie umowy, należy badać samą treść umowy. Analiza treści przedmiotowych umów wskazuje w ocenie (...), że strony łączyły umowy o dzieło. A zatem samo dosłowne brzmienie umów nie wskazuje na jej charakter prawny, dopiero treść kontraktów i sposób ich faktycznego wykonywania pozwala ją odpowiednio zakwalifikować jako umowę o dzieło, co też uczyniła skarżąca.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. Powołując się na uzasadnienie zaskarżonej decyzji wskazał, że wobec prawidłowo i dobrowolnie złożonych dokumentów zgłoszeniowych, wskazujących na obowiązek ubezpieczeń społecznych W. K. (1) z tytułu zawartych umów zlecenia, uznał fakt wykonywania umowy za niesporny.

Organ rentowy wskazał, że wprawdzie ustawa systemowa w kategoriach osób objętych obowiązkiem ubezpieczeń nie wymienia sędziów, ale wskazuje w nich zleceniobiorców. Z tej perspektywy ubezpieczony jako sędzia sytuuje się poza systemem ubezpieczeń społecznych, natomiast wchodzi w zakres przepisów ustawy jako zleceniobiorca. ZUS podniósł też, że nie sposób zgodzić się z twierdzeniami odwołującego, że umowa pierwotnie określona przez strony jako umowa zlecenia, była w istocie umową o dzieło. Czynności wykonywanych przez W. K. (1) nie można potraktować jako dzieło w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Wołą stron było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działanie były istotne dla realizacji umowy.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. w 2012r. przeprowadził kontrolę odwołującej Okręgowej Izby Radców Prawnych w O. jako płatnika składek.

W wyniku przeprowadzonej kontroli stwierdzono, że Okręgowa Izba Radców Prawnych w O. zawarła z W. K. (1) umowy, nazwane umowami zlecenia.

Stwierdzono, że w 2001r. strony w dniu 01.09.2001r. zawarły pisemną umowę zlecenia a w umowie tej W. K. (1) zobowiązał się do przeprowadzenia kolokwium z kodeksu spółek handlowych. Strony ustaliły, iż zlecenie było wykonane osobiście przez zleceniobiorcę w okresie od 01.06.2001r. do 30.06.2001r. oraz ustaliły wynagrodzenie za wykonanie umowy w kwocie 1050zł.

Stwierdzono nadto, że w umowie z dnia 19.09.2011r. W. K. (1) zobowiązał się do przeprowadzenia zajęć praktycznych z zakresu działania sądownictwa powszechnego, zgodnie z Porozumieniem zawartym w dniu 16.03.2011r. między Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury a Krajową Radą Radców Prawnych w W.. Strony ustaliły, iż zlecenie ma być wykonane osobiście przez zleceniobiorcę w okresie od 19.09.2011r. do 26.09.2011r. oraz ustaliły wynagrodzenie za wykonanie tej umowy w kwocie 420zł.

Z tytułu zawartych umów płatnik składek zgłosił W. K. (1) jedynie do ubezpieczenia zdrowotnego, przy czym z tytułu umowy dotyczącej okresu wykonywania od 01.06.2001r. do 30.06.2001r. W. K. (2) został zgłoszony do ubezpieczeń w okresie od 01.09.2001. do 30.09.2001r.

W. K. (1) przedmiotowe umowy wykonał i z tego tytułu odpowiednio: w dniu 12.09.2001r. i we wrześniu 2011r. otrzymał umówione wynagrodzenie.

W. K. (1) jest sędzią sądu powszechnego i jest zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego jako sędzia. Mimo wykonania wskazanych umów (...) w O. nie zgłosiła W. K. (1) do ubezpieczeń społecznych i nie naliczyła składek na ubezpieczenia społeczne od wskazanych przychodów.

Powyższe okoliczności nie były między stronami sporne. Spór dotyczył natomiast tego, czy W. K. (1) podlegał ubezpieczeniom z tytułu wskazanych wyżej umów i w jakim okresie.

W ocenie Sądu odwołanie Okręgowej Izby Radców Prawnych jest zasadne w zakresie objęcia W. K. (2) ubezpieczeniami z tytułu umowy zlecenia w okresie od 01.09.2001r. do 30.09.2001r.

Z uzasadnienia zaskarżonej decyzji i odpowiedzi na odwołanie wynika, iż podstawą do wydania zaskarżonej decyzji w w/w zakresie i podstawą do objęcia W. K. (2) ubezpieczeniami w okresie od 01.09.2001r. do 30.09.2001r. była umowa zlecenia z dnia 01.0.2001r.

Przedmiotowa umowa znajduje się na k. 9 akt ZUS, dotyczących W. K. (2). Jest ona wprawdzie datowana na dzień 01.09.2001r., lecz jest to tylko data sporządzenia tej umowy. W § 2 tej umowy wskazano bowiem, że na podstawie tej umowy zlecenie zostało już wykonane **w okresie od 01.06.2001r. do 30.06.2001r.** Powyższe oznacza, że umowa pisemna została sporządzona już po faktycznym wykonaniu umowy.

Wobec takiej treści umowy Sąd zobowiązał odwołującą (...) w O. do nadesłania umowy, której dotyczy decyzja ZUS Nr (...) i okres objęcia ubezpieczeniem od 01.09.2001r. do 30.09.2001r.

W odpowiedzi Sąd uzyskał taką samą umowę, jaka znajduje się na k. 9 akt ZUS.

Biorąc pod uwagę treść w/w umowy Sąd zobowiązał pełnomocnika ZUS do wskazania, na jakiej podstawie ZUS objął W. K. (2) ubezpieczeniami we wrześniu 2001r. Sąd wskazał, iż w aktach ZUS znajduje się umowa zlecenia, zawarta wprawdzie w dniu 01.09.2001r., ale dotycząca okresu od 01.06.2001r. do 30.06.2001r., a z umowy wynika, iż zlecenie było wykonywane w czerwcu 2001r., zaś jedynie kwota wynagrodzenia została wypłacona we wrześniu 2001r.

W odpowiedzi pełnomocnik ZUS w piśmie datowanym na 05.12.2013r. wskazał, iż objął W. K. (2) ubezpieczeniami społecznymi we wrześniu 2001r. na podstawie dokumentów zgłoszeniowych przekazanych przez (...) w O. jako płatnika składek. Ponieważ W. K. (2) został zgłoszony do ubezpieczeń w okresie od 01.09.2001r. do 30.09.2001r., przyjęto, iż w tym okresie wykonywał umowę zlecenia (k. 48a.s.).

Po otrzymaniu tego pisma Sąd doręczył je (...) i zobowiązał do wskazania, czy na podstawie umowy zawartej w dniu 01.09.2001r. W. K. (2) czynności wykonywał we wrześniu 2001r., czy w czerwcu 2001r. oraz do wskazania, dlaczego na podstawie tej umowy został zgłoszony do ubezpieczenia w okresie od 01.09.2001r. do 30.09.2001r., skoro zgodnie z umową, miała ona być wykonywana w czerwcu 2001r.

W odpowiedzi (...) w piśmie datowanym na 24.12.2013r. wskazała, że umowa zawarta z W. K. (3) dotyczyła czynności wykonywanych w czerwcu 2001r., a W. K. (2) został na jej podstawie zgłoszony do ubezpieczenia w okresie od 01.09.2001r. do 30.09.2001r., tj. z datą zawarcia umowy i wypłacenia wynagrodzenia (k. 57a.s.).

Wyżej przedstawione wyniki postępowania dowodowego świadczą zdaniem Sądu o tym, iż W. K. (2) nie podlegał ubezpieczeniu w okresie od 01.09.2001r. do 30.09.2001r.

Zgodnie z art. 13 pkt 2 Ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu zleceniobiorcy podlegają od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Ze spornej umowy, datowanej na 01.09.2001r. jednoznacznie wynika, iż czynności na jej podstawie były wykonywane w okresie od 01.06.2001r. do 30.06.2001r. Powyższe oznacza, że umowa pisemna została sporządzona już po faktycznym wykonaniu umowy. Takie stanowisko zajęła też odwołująca (...) w piśmie datowanym na 24.12.2013r. z k. 57a.s.

W tej sytuacji należy uznać, iż W. K. (2) nie podlegał ubezpieczeniom na podstawie tej umowy we wrześniu, lecz w czerwcu 2001r.

Zaskarżona decyzja ZUS, obejmująca go ubezpieczeniem z tytułu umowy zlecenia w okresie od 01.09.2001r. do 30.09.2001r. jest więc nieprawidłowa, gdyż w tym okresie stron nie łączyła żadna umowa, w tym sporna umowa datowana na 01.09.2001r. Co do tego okresu nie ma znaczenia, czy chodzi o umowę zlecenia, czy umowę o dzieło.

Dla ustalenia okresu podlegania ubezpieczeniu W. K. (2) nie ma natomiast fakt, iż kwota wynagrodzenia z tej umowy została wypłacona mu we wrześniu 2001r.

Z tych względów Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję w części obejmującej W. K. (2) ubezpieczeniem z tytułu umowy zlecenia w okresie od 01.09.2001r. do 30.09.2001r. i ustalił, że w tym okresie nie podlegał on ubezpieczeniu z tytułu umowy zlecenia. Taka treść rozstrzygnięcia jest konsekwencją brzmienia zaskarżonej decyzji, bowiem decyzja dotyczyła okresu od 01.09.2001r. do 30.09.2001r. i do tego okresu musiało nawiązywać orzeczenie Sądu.

Wprawdzie z w/w materiału dowodowego wynika, że W. K. (2) na podstawie umowy zawartej w dniu 01.09.2001r. czynności wykonywał w okresie od 01.06.2001r. do 30.06.2001r., nie mogło to jednak skutkować orzeczeniem o objęciu go ubezpieczeniem w czerwcu 2001r. Ponieważ zaskarżona decyzja ZUS nie obejmuje okresu od 01.06.2001r. do 30.06.2001r., Sąd nie orzekał o podleganiu ubezpieczeniu w tym okresie, gdyż jest on poza zakresem zaskarżenia, a tym samym badania Sądu. Nie ma więc potrzeby oceny, czy umowa datowana na 01.09.2001r. jest umową o dzieło, czy umową zlecenia.

W pozostałym zakresie zaskarżona decyzja z dnia 15.02.2013r. jest prawidłowa, bowiem organ rentowy prawidłowo objął W. K. (1) ubezpieczeniami z tytułu wykonywania umowy zlecenia od 19.09.2011r. do 26.09.2011r.

W umowie z dnia 19.09.2011r. W. K. (1) zobowiązał się do przeprowadzenia zajęć praktycznych z zakresu działania sądownictwa powszechnego, zgodnie z Porozumieniem zawartym w dniu 16.03.2011r. między Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury a Krajową Radą Radców Prawnych w W.. Strony ustaliły, iż zlecenie ma być wykonane osobiście przez zleceniobiorcę w okresie od 19.09.2011r. do 26.09.2011r. oraz ustaliły wynagrodzenie za wykonanie tej umowy w kwocie 420zł.

W ocenie Sądu odwołanie w tym zakresie jest niezasadne.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. z 2009r., Nr 205, poz. 1585) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem Cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia oraz osobami z nimi współpracującymi. Zgodnie zaś z art. 12 ust. 1 cyt. ustawy obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Stosownie do art. 13 pkt 2 cyt. ustawy zleceniobiorcy podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy. Stosownie natomiast do art. 18 ust. 3 cyt. ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe

zleceniobiorców stanowi przychód osiągnięty z tytułu zawartej umowy zlecenia, jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie w zakresie umowy z dnia 19.09.2011r., zawartej na okres od 19.09.2011r. do 26.09.2011r. było uzależnione od oceny dwóch zagadnień: czy stosunek służbowy sędziego sądu powszechnego mieści się w definicji pracownika wskazanej w art. 6 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2009r., Nr 205, poz.1585) oraz czy umowa łącząca W. K. (1) z (...) w O. była umową o dzieło czy też umową o świadczenie usług.

Odnosząc się do pierwszej ze spornych kwestii Sąd uznał, że na gruncie przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych sędzia nie może być traktowany jako osoba pozostająca w służbowym stosunku pracy.

Zauważyć trzeba, że od 01.01.1998r. z mocy ustawy z dnia 28.08.1997r., nowelizującej ustawę z dnia 20.06.1985r. Prawo o ustroju sądów powszechnych, nastąpiło przekształcenie systemu świadczeń udzielanych sędziom na wypadek ryzyk ubezpieczeniowych (osiągnięcia wieku, choroby lub utraty sił) i przejęcie ich finansowania przez budżet państwa w formie uposażenia w stanie spoczynku, w związku z czym sędziowie nie nabywają prawa do świadczeń z tytułu ubezpieczenia ani zabezpieczenia. W związku z tym, od dnia 1 stycznia 1998r. od wynagrodzenia sędziów nie odprowadza się składek na ubezpieczenie społeczne (art. 91 § 9 prawa o ustroju sądów powszechnych).

Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 8 kwietnia 2004r., wydanej w sprawie o sygn. II UZP 1/04, w której Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że wyłączenie sędziów z systemu powszechnego ubezpieczenia społecznego nie ma charakteru podmiotowego, rozumianego w ten sposób, że sędzia nie podlega ubezpieczeniu bez względu na rodzaj prowadzonej działalności, a tylko przedmiotowy, tj. nie podlega ubezpieczeniu z tytułu wykonywania swej funkcji i w zakresie wypłacanego mu z tego tytułu uposażenia. W konsekwencji sędzia nie jest wyłączony z ubezpieczenia z tytułu działalności zarobkowej objętej systemem ubezpieczeń społecznych wykonywanej poza służbą sędziowską. W uzasadnieniu cytowanej uchwały Sąd Najwyższy podniósł, że oczywiście nasuwa się wniosek wskazujący na nieracjonalność obejmowania przychodów sędziego z tytułu wykonywania umów zlecenia składką na ubezpieczenie społeczne, wobec braku perspektywy realizacji tego ubezpieczenia. Podkreślić w tym miejscu należy jednak, że zgodnie z art. 86 § 1 i 2 p.u.s.p. sędzia nie może podejmować dodatkowego zatrudnienia, z wyjątkiem zatrudnienia na stanowisku dydaktycznym, naukowo - dydaktycznym lub naukowym, nie może też podejmować innego zajęcia ani sposobu zarobkowania, które przeszkadzałoby w pełnieniu obowiązków sędziego. Regulacja daje możliwość sędziom podejmowania dodatkowego zatrudnienia i nie muszą być to sporadyczne umowy zlecenia. W ośrodkach akademickich praca sędziego jako nauczyciela akademickiego nie jest rzadkością. To, czy sędzia podejmie dodatkowe zatrudnienie, wynika po części z jego woli do wykonywania dodatkowego zatrudnienia oraz możliwości podjęcia takiego zatrudnienia.

Zasadniczym celem ustawodawcy wynikającym z zapisów konstytucji oraz ustawy o ustroju sądów powszechnych, jest osiągnięcie stanu, by sędzia otrzymywał na tyle godziwe wynagrodzenie, by dodatkowe zajęcia nie były konieczne dla osiągnięcia odpowiedniego statusu materialnego, a zarazem by dodatkowe zajęcia nie kolidowały z funkcją orzecniczą sędziego. Nie można również wykluczyć, iż sędzia na pewnym etapie kariery zawodowej, zrezygnuje ze stosunku służbowego, w jakim pozostaje i podejmie wykonywanie innego zawodu prawniczego bądź podejmie innego rodzaju zatrudnienie. Tym samym nie jest możliwe poczynienie założenia, iż do końca aktywności zawodowej dana osoba będzie piastowała stanowisko sędziego. Jak wynika z powyższego istnieje sytuacja, w której ubezpieczony mógłby skorzystać ze środków zgromadzonych na koncie ubezpieczonego w ZUS, które podlegałyby doliczeniu do środków przekazanych do ZUS na jego konto z tytułu stosunku służbowego, zwiększając ich wartość.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanej wyżej uchwały z dnia 08.04.2004r. podniósł również, że kwestia przestrzegania zasady równości ubezpieczonych, rozpatrywana przez pryzmat wzajemnej zależności między opłacaniem składek i uzyskiwaniem za nie świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie istniała przed dniem 1 października 2001r., albowiem przepis art. 71¹ § 6 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych nie stanowił przeszkody do nabycia prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego z tytułu dodatkowego zatrudnienia

sędziego, niezależnie od pobierania uposażenia sędziego w stanie spoczynku. Sąd Najwyższy wskazał, że zagadnienie wzajemności składki i świadczeń na gruncie art. 2 i 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, rozpatrywał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2000r. (K 9/00). Trybunał Konstytucyjny podniósł między innymi, że niewątpliwie ścisła zależność między opłacaniem składki i jej wysokością oraz okresem płacenia, a prawem do świadczeń i ich wysokością (zasada wzajemności), występująca w klasycznym ubezpieczeniu społecznym, nie jest w obowiązujących obecnie regulacjach w pełni realizowana. Składka nie została dostosowana do wielkości indywidualnego ryzyka, lecz jest ustalana na przeciętnym poziomie, obejmującym wszystkich ubezpieczonych; przy ustalaniu prawa do świadczeń lub ich wysokości uwzględniane są również okresy nieskładkowe, a także nazwane „składkowymi” okresy nie związane z obowiązkiem opłacania składki. Tak więc stosunek ubezpieczeniowy nie jest pełnym stosunkiem zobowiązaniowym i nie ma w nim elementu synalagmatyczności, charakterystycznej dla zobowiązań wzajemnych w znaczeniu cywilnoprawnym. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego te okoliczności usprawiedliwiają nałożenie obowiązku ubezpieczenia nawet w sytuacji, w której dalsze opłacanie składek na ubezpieczenie społeczne nie zawsze znajdzie w pełni odzwierciedlenie w zwiększonej wysokości przysługującego świadczenia. Pogląd prawny oraz argumentację podniesioną w uchwale Sądu Najwyższego oraz orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Okręgowy podziela w całości.

Nie budzi wątpliwości, iż zbieg tytułów do ubezpieczenia społecznego i obowiązek odprowadzania składek uregulowany został w przepisie art. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i przy zbiegu pracowniczego tytułu do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym i tytułu wynikającego z umowy o świadczenie usług nie rodzi obowiązku objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym (art. 9 ust. 1 w związku z ust. 4a). Jednakże wobec niepodlegania powszechnemu ubezpieczeniu społecznemu przez sędziego w zakresie pełnionej służby zbieg taki w przedmiotowej sprawie nie występuje.

Kategorie osób objętych obowiązkiem ubezpieczeń społecznych enumeratywnie wymieniono w art. 6 ustawy s.u.s. W grupie tej nie wymieniono sędziów, natomiast zawiera ona wskazanie zleceniobiorców. Ustawa ta w art. 8 ust. 15 wskazuje osoby pozostające w stosunku służby i w tej kategorii wymienia wyłącznie żołnierzy zawodowych i funkcjonariuszy określonych służb mundurowych. Brak wskazania w w/w ustawie stosunku służbowego sędziego może wynikać z zamierzonego działania ustawodawcy bądź błędu w trakcie prac legislacyjnych, jednakże rodzi określonego rodzaju skutki. Stosunki służbowe sędziów pozostają poza sferą systemu ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji przyjąć należy, że sędzia nie jest wyłączony z ubezpieczenia z tytułu działalności zarobkowej objętej systemem ubezpieczeń społecznych wykonywanej poza służbą sędziowską.

Odnosząc się do drugiej ze spornych kwestii Sąd podzielił stanowisko organu rentowego i uznał, że umowa łącząca strony w okresie od 19.09.2011r. do 26.09.2011r. była w istocie umową o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy o zleceniu, a nie umową o dzieło, jak wywodził skarżący.

Zgodnie z treścią art. 627 kc przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Zgodnie natomiast z treścią art. 734 kc przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Natomiast w myśl art. 750 kc do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznej, a umowa nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych.

W doktrynie przyjmuje się, że w wypadku umowy o dzieło istotne jest zawsze osiągnięcie umówionego rezultatu, bez względu na rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności. Przyjmujący zamówienie odpowiada zatem za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności. Istotą tak rozumianej przez ustawodawcę umowy o dzieło jest powstanie elementu niezależnego od samego twórcy, który może być samodzielnym przedmiotem obrotu. Umowę o świadczenie usług odróżnia od umowy o dzieło to, że jej przedmiotem jest dokonanie określonej czynności faktycznej (usługi), a nie jej wynik. Umowa o dzieło wymaga więc osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 listopada 2000r. (IV CKN 152/00), który przywołał w odpowiedzi na odwołanie organ rentowy, wskazał, że kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi także możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości indywidualnie oznaczonego rezultatu. Dzieło jest w każdym wypadku wytworem przyszłym, który w momencie zawarcia umowy nie istnieje, natomiast ma powstać w przyszłości ściśle określonej. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być z góry przewidziany i określony, przy użyciu w szczególności obiektywnych jednostek metrycznych, przez zestawienie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków czy też przez opis. Nadto podnieść należy, że rezultatem nieucieleśnionym w rzeczy nie może być czynność, a jedynie wynik tej czynności. Dzieło musi bowiem istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu (tak A.Brzozowski, K. Pietrzykowski, komentarz t.II 2005r., s.351-352). Wykonanie określonej czynności, na którą składa się szereg powtarzających się czynności, bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie, jest natomiast cechą charakterystyczną tak dla umów zlecenia jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami (tak SN w wyroku z dnia 04.07.2013r. III UK 402/12).

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy, podkreślić w pierwszej kolejności należy, że wolą stron, zważywszy na literalną treść zawartej umowy było zawarcie umowy zlecenia. Nie bez znaczenia, dla określenia woli stron, jest w tym zakresie fakt, że strony przedmiotowej umowy są profesjonalistami, podmiotami doskonale obeznanymi z przepisami prawa, przez co z pewnością miały pełną świadomość co do charakteru prawnej zawieranej umowy.

Poza sporem jest, że umowy dotyczące przeprowadzenia zajęć praktycznych z zakresu działania sądownictwa zawierane były na podstawie Porozumienia zawartego pomiędzy Krajową Szkołą Sądownictwa i Prokuratury oraz Krajową Radą Radców Prawnych w sprawie odbywania przez aplikantów radcowskich szkolenia z zakresu działania sądownictwa powszechnego i prokuratury z dnia 16.03.2011r. W § 1 tego Porozumienia wskazane są formy, w jakich odbywać się ma to szkolenie, tj. w formie seminaryjnych zajęć teoretycznych i zajęć praktycznych, które przeprowadzane są przez sędziów, referendarzy sądowych, prokuratorów oraz urzędników sądów i prokuratury, co wskazuje na to, iż w/w umowy nie mogą być wykonane przez inne osoby niż tam wskazane.

W ocenie Sądu w przedmiotowej umowie z dnia 19.09.2011r. brak jest określenia rezultatu w rozumieniu umowy o dzieło, jaki ma zostać osiągnięty. Przeprowadzenie z aplikantami zajęć z zakresu działania sądownictwa powszechnego nie prowadziło bowiem do stworzenia określonego dzieła i nie miało charakteru czynności przynoszących konkretny indywidualny rezultat materialny bądź intelektualny. Zdaniem Sądu zleceniobiorca zobowiązał się jedynie do starannego działania, polegającego na przedstawieniu zasad działania sądownictwa powszechnego. Przeprowadzenie z aplikantami zajęć z zakresu działania sądownictwa powszechnego nie prowadziło bowiem do stworzenia określonego dzieła i nie miało charakteru czynności przynoszących konkretny indywidualny rezultat materialny bądź intelektualny.

Zauważyć trzeba, że z Porozumienia z 16.03.2011r. wynika, iż prowadzący zajęcia potwierdza udział aplikanta w zajęciach przez dokonanie wpisu do dzienniczka aplikanta radcowskiego odbywającego zajęcia, wraz ze wskazaniem i opisem czynności, jakie aplikant radcowski podejmował w trakcie tych zajęć. Z ramowego programu szkolenia aplikantów radcowskich i zakresu działania sądownictwa powszechnego i prokuratury, stanowiącego załącznik do treści umowy i w/w Porozumienia wynika natomiast, iż w ramach zajęć praktycznych z zakresu działania sądownictwa powszechnego aplikanci powinni być zapoznani w szczególności z: przebiegiem rozprawy i posiedzenia, czynnościami przewodniczącego wydziału, czynnościami sędziego, w tym czynnościami sędziego sprawozdawcy, zakresem czynności sekretariatu sądu i zasadami obiegu dokumentów w sądzie.

Z powyższego wynika, iż czynności W. K. (1) sprowadzały się jedynie do przekazywania aplikantowi wiedzy w zakresie praktyki działania sądownictwa, w tym dotyczącej zasad orzekania oraz wypełnienia dokumentu, poświadczającego fakt udziału aplikanta w zajęciach. W przypadku spornej umowy odpowiedzialność sędziego sprowadzała się więc tylko do odpowiedzialności za staranne działanie a to jest cechą charakterystyczną dla umowy zlecenia.

Podnieść też trzeba, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 01.10.2013r. w sprawie III AUa 330/13 wskazał, iż nie można przyjąć, iż pomyślny przebieg praktyki, zakończonej pozytywną opinią jest dziełem materialnym czy niematerialnym, również sporządzenie opinii o aplikancie nie stanowi dzieła w rozumieniu art. 627 kc, gdyż sprowadza się jedynie do starannego wypełnienia odpowiedniego dokumentu. Powyższy pogląd Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie podziela a w drodze analogii można go odnieść do okoliczności niniejszej sprawy.

Dodatkowo zauważyć należy, że zgodnie z ugruntowanym w tym zakresie orzecznictwem – nazwa umowy nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy oraz okoliczności jego wykonania (tak SA w Białymstoku w wyroku z dnia 07.05.2013r. IIIAUa 1136/12).

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej argumenty należało uznać, że W. K. (1) zaskarżoną decyzją został prawidłowo objęty ubezpieczeniami z tytułu umowy zlecenia w okresie od 19.09.2011r. do 26.09.2011r., dlatego odwołanie w tym zakresie zostało oddalone.

Z tych względów Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 i 2 kpc orzekł, jak w sentencji.